

# Koźmiński liderem w MBA

**EDUKACJA** | Polacy nie muszą szukać za granicą dobrych studiów menedżerskich. Znajdą je też na krajowych uczelniach – wynika z Rankingu MBA Perspektywy 2013.

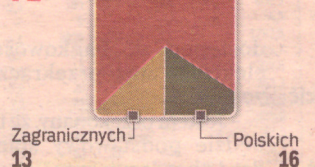
## ANITA BŁASZCZAK

Executive MBA Akademii Leona Koźmińskiego, Canadian Executive MBA (CEMBA) Szkoły Głównej Handlowej i Warsaw Illinois Executive MBA (WIEMBA) Uniwersytetu Warszawskiego to trzy najlepsze w Polsce studia menedżerskie – wynika z tegorocznej edycji Rankingu MBA Perspektywy, który przygotowuje Fundacja Edukacyjna Perspektywy. Na kolejnych miejscach w pierwszej piątce znalazły się: Executive MBA Szkoły Biznesu Politechniki Warszawskiej i Program MBA Poznań-Atlanta Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

– Najlepsze polskie studia MBA reprezentują dziś bardzo przyzwoity międzynarodowy poziom – twierdzi przewodnicząca kapituły rankingu prof. Maria Romanowska, dyrektor Instytutu Zarządzania SGH. Co prawda polski ranking nie jest częścią międzynarodowych badań (co utrudnia bezpośrednie porównania), ale przyjęte w nim kryteria są bardzo podobne do tych stosowanych w renomowanych zachodnich zestawieniach, m.in. brytyjskiego „Financial Times”. Podobnie jak tam, również w Rankingu MBA Perspektywy bierze się pod uwagę opinie i preferencje pracodawców, ocenę studiów przez ich absolwentów, jakość

Kto ma lepsze kompetencje i kwalifikacje – absolwenci polskich czy zagranicznych MBA

Nie ma to znaczenia  
**71**



źródło: Badanie Fundacji Edukacyjnej Perspektywy wykonane przez CBM Indicator

### •CORAZ BARDZIEJ LICZY SIĘ PRESTIŻ I RENOMA UCZELNI

#### Pracodawcy doceniają absolwentów studiów menedżerskich.

Wraz z podażą kandydatów z MBA rośnie też nacisk na ich jakość.

studentów i kadry dydaktycznej, jak również merytoryczną wartość i prestiż programu (w tym rangę dyplomu).

– W ponad 90 proc. są to identyczne kryteria i jednakowo ważne – zaznacza prof. Romanowska. Jedyną istotną różnicą jest brak danych o zarobkach absolwentów, które w naszych warunkach są trudne do zdobycia. Dlatego organizatorzy badają je okrężną drogą – pytając absolwentów o korzyści z dyplomu MBA.

Jak wynika z tegorocznego badania preferencji polskich pracodawców, które wśród 500 przedsiębiorstw przeprowadziło Centrum Badań Marketingowych, aż 78 proc. firm docenia praktyczne znaczenie MBA – twierdzą, że ukończenie tych studiów znacznie

Co się liczy w ocenie kandydata z MBA, opinie pracodawców w proc.

Organizator studiów (uczelnia)  
**71**



Sam fakt ukończenia studiów MBA

**26**

Kraj ukończenia studiów

**3**

źródło: Badanie Fundacji Edukacyjnej Perspektywy wykonane przez CBM Indicator

podnosi kwalifikacje menedżerskie. Co prawda tylko co dziesiąty pracodawca wymaga od kandydatów na stanowiska menedżerskie dyplomu MBA, ale już trzech na czterech uważa ukończenie tych studiów za dodatkowy ważny atut przy rekrutacji menedżerów. Sześć na dziesięć firm twierdzi, że MBA ma znaczenie przy awansie.

Dla polskich uczelni uczestniczących w rankingu pozytywnym sygnałem może być fakt, że pracodawcy nie przywiązują specjalnej wagi do kraju studiów MBA. Natomiast duże znaczenie ma renoma organizatora studiów, czyli uczelni. To oznacza, że nawet jeśli najlepsze polskie programy MBA nie wygrały z globalną czołówką, to bez komplek-

sów mogą stawać w szranki ze średniej klasy studiami na Zachodzie.

Widać to zresztą w międzynarodowych zestawieniach. Tegoroczny laureat Rankingu MBA Perspektywy, Executive MBA warszawskiej ALK, uplasował się na 46. miejscu wśród najlepszych w świecie w zeszłorocznym zestawieniu „Financial Times”. To zresztą najstarsze studia MBA w Polsce – od 1989 roku wykształciły już prawie 1500 absolwentów. – Ale program się zmienia i dostosowuje do najnowszych trendów w edukacji menedżerskiej – podkreśla Sylwia Hałas-Dej, dyrektor Center of Excellence w ALK.

W badaniu pracodawców najwyższe łączne oceny za jakość kształcenia kandydatów z MBA dostały SGH, ALK, Szkoła Biznesu PW i Wydział Zarządzania UW. Nie bez powodu, bo właśnie te uczelnie od początku Rankingu MBA Perspektywy tworzą jego czołówkę, wymieniając się miejscami. Nietrudno o to, bo zwłaszcza w pierwszej trójce różnice w punktacji są minimalne. Spory dystans, sięgający 60 proc., dzieli natomiast lidera od studiów zamykających listę. Jest na niej 30 programów, o dwa więcej niż przed rokiem. – Uczelnie zdały sobie sprawę, że lepiej znaleźć się nawet na końcu listy, niż wcale – podkreśla prof. Romanowska. ■